

Jednym z najlepszych transferów sezonu jest powrót Kevina Strootmana do regularnej gry. Pomocnik z numerem szóstym grał do tej pory w niemal wszystkich meczach i jego występy są coraz lepsze. Również on sam potwierdza, że czuje się coraz lepiej.

W wywiadzie dla holenderskiego *AD* mówi o tym, że uraz kolana jest już przeszłością:

- Czuję się dobrze, choć zawsze muszę mieć uwagę na kolano, którym pracuję, ale zwłaszcza, z którym żyję. Gdy tylko wchodzę na boisko, uwalniam się od wszelkiego myślenia, im więcej gram, tym kolano staje się mocniejsze i w ten sposób jeszcze silniejsze staje się moje ciało. Im więcej mam pewności siebie, tym oczywiście lepiej gram. W Holandii, gdy nie grasz, jesteś nadal wspierany, we Włoszech nie. Trzeba zapewnić sobie samemu pozostanie w formie i znaleźć względy trenera. Potrzebny jest trener mentalny, który może przygotować gracza na odpowiedni moment.

Autor: abruzzo